

Kultura i Wartości


ISSN 2299-7806

Nr 25/2018


<http://dx.doi.org/10.17951/kw.2018.25.101>

Kulturowe narzędzia zła moralnego – ujęcie kognitywno-ewolucyjne

Stefan Florek

 <https://orcid.org/0000-0003-4052-9585>

Przemysław Piotrowski

 <https://orcid.org/0000-0002-3163-3228>

Artykuł pokazuje, że niektóre koncepcje zła moralnego, sformułowane w różnych ujęciach teoretycznych, są komplementarne i dają się zintegrować. Wskazuje również na wartość eksplanacyjną analizy zła moralnego w kontekście zjawiska opóźnienia ewolucyjnego i specyfiki dwóch systemów poznania moralnego, określanych jako intuicyjny i rozumowy. Syntetyczne zestawienie koncepcji różnej proveniencji dostarcza dodatkowego wsparcia dla tez, które zostały mniej lub bardziej bezpośrednio sformułowane w ich ramach. Do najważniejszych spośród tych tez należą następujące: 1) istnieje tendencja do pozyskiwania zasobów kosztem jednostek uznanych za (i oznaczonych jako) „obce”; 2) użycie narzędzi kulturowych osłabia naturalne mechanizmy blokowania agresji; 3) ideologie i określone zabiegi językowe ułatwiają przemoc wobec obcych. W artykule wskazano również możliwe rozwiązania opisanych problemów związanych z opóźnieniem ewolucyjnym.

Słowa kluczowe: zło, moralność, kognitywistyka, ewolucja, psychologia

STEFAN FLOREK, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Instytut Psychologii Stosowanej, Zakład Psychologii Sądowej i Kryminologii; adres do korespondencji: ul. Łojasiewicza 4, 30–348 Kraków; e-mail: stefan.florek@uj.edu.pl

PRZEMYSŁAW PIOTROWSKI, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Instytut Psychologii Stosowanej, Zakład Psychologii Sądowej i Kryminologii; adres do korespondencji: ul. Łojasiewicza 4, 30–348 Kraków; e-mail: p.piotrowski@uj.edu.pl

1. Wprowadzenie

Rozwój kognitywistyki i psychologii ewolucyjnej, których celem jest poznanie podstawowych mechanizmów funkcjonowania ludzkiego umysłu, przekłada się na coraz lepsze zrozumienie uwarunkowań poznania i działania moralnego. Badania zorientowane kognitywistycznie umożliwiają poszerzenie wiedzy na temat przebiegu procesów mentalnych oraz ich neuronalnych korelatów. Ustalenia psychologów ewolucyjnych dotyczące pierwotnych funkcji tych procesów dają lepsze zrozumienie ograniczeń funkcjonowania ludzkiego umysłu we współczesnym środowisku. Szczególne znaczenie dla problematyki moralności mają wyniki badań nad percepcją, kategoryzacją pojęciową, rozumowaniem, podejmowaniem decyzji, stanami afektywnymi i kontrolą zachowania. Są to bowiem procesy, które odpowiadają za działania relewantne moralnie. Wyjaśnienie fenomenu zła społecznego wymaga odniesienia tych ustaleń do wiedzy z zakresu psychologii społecznej i rozważenia, jak mechanizmy, na które wskazują psychologowie poznawczy i ewolucyjni, działają w środowisku współczesnej kultury materialnej i niematerialnej.

Psychologowie poznawczy już pół wieku temu wykazali, że racjonalne myślenie napotyka na poważne bariery związane z poznawczymi możliwościami człowieka¹. Wynikające z nich ograniczenia rozumowania aksjologicznego, ujawnione w badaniach, omawia Alvin Goldman w jednej z pierwszych prac, jakie poświęcono tej problematyce – *Ethics and Cognitive Science*². Goldman podejmuje między innymi kwestię wpływu, jaki na rozumowanie moralne ma sposób sformułowania problemu lub dylematu moralnego. Powołując się na wyniki badań empirycznych w tym zakresie, zwraca uwagę, że czynniki nieistotne z moralnego punktu widzenia, takie jak np. sposób, w jaki prezentowany jest problem (ilościowo lub opisowo) czy informacje potrzebne do jego rozstrzygnięcia, wpływają na treść sądów wartościujących³.

¹ D. Kahneman, *Maps for Bounded Rationality*, „American Economic Review” 2003, nr 93, s. 1449–1475, <https://doi.org/10.1257/000282803322655392>.

² A. Goldman, *Ethics and Cognitive Science*, „Ethics” 1993, nr 103, s. 337–360, <https://doi.org/10.1086/293500>.

³ Tamże.

Od czasu publikacji Goldmana przeprowadzono wiele nowych badań poświęconych wartościowaniu, decyzjom i zachowaniom moralnym, których wyniki potwierdziły tezę o ograniczonej racjonalności myślenia moralnego i doprowadziły do zakwestionowania powszechnie przyjmowanego w filozofii i psychologii modelu, który zakłada, że podejmowanie decyzji jest procesem świadomym, racjonalnym i w zasadzie czysto poznawczym⁴. Klasyczny model podejmowania decyzji moralnych okazał się wadliwy.

Wyniki badań świadczą o tym, że decyzje moralne są przede wszystkim następstwem określonych intuicji⁵, a rozumowanie nie odgrywa w procesie ich podejmowania roli dominującej⁶. Co więcej, ujawniają istnienie specyficznych niespójności w sferze poznania moralnego. Niespójności te przejawiają się między innymi w ten sposób, że w zależności od okoliczności, których nie sposób uznać za relewantne moralnie, ludzie podejmują różne decyzje, chociaż nie są w stanie racjonalnie wyjaśnić przyczyn tego zróżnicowania.

Przyjmuje się dość powszechnie⁷, że niespójność ta wynika z istnienia wielu systemów poznania moralnego, które uruchamiane są niezależnie od siebie, w zależności od sytuacji i charakteru problemu⁸. Jonathan Haidt⁹ wyróżnia dwa systemy poznania moralnego: intuicyjny i rozumowy. Haidt przyjmuje, że system intuicyjny działa szybko i bezwysiłkowo, przetwarza informację automatycznie, poza wolicjonalną kontrolą podmiotu, w sposób niedostępny świadomości, i w rezultacie generuje sądy moralne. System rozumowy przetwarza informację zdecydowanie wolniej, a przebieg tego procesu jest kontrolowany przez podmiot i jest świadomy.

⁴ M. Hauser, F. Cushman, L. Young, R. Kang-Xing Jin, J. Mikhail, *A dissociation between moral judgments and justifications*, „Mind and Language” 2007, 22 s. 1–22, <https://doi.org/10.1111/j.1468-0017.2006.00297.x>.

⁵ Por. J. Haidt, *The Emotional Dog and Its Rational Tail: A Social Intuitionist Approach to Moral Judgment*, „Psychological Review” 2001, nr 108, s. 817, <https://doi.org/10.1037/0033-295X.108.4.814>.

⁶ F. Cushman, L. Young, M. Hauser, *The Role of Conscious Reasoning and Intuition in Moral Judgement*, „Psychological Science” 2006, nr 17, s. 1084, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9280.2006.01834.x>.

⁷ Por. L. Tessman, *Moral Failure: On the Impossible Demands of Morality*, Oxford University Press, Oxford 2015, s. 59–60.

⁸ Por. S. Florek, *Intuicyjne i krytyczne myślenie moralne*, „Słupskie Studia Filozoficzne” 2001, nr 11, s. 125–136.

⁹ J. Haidt, *The Emotional Dog...*, dz. cyt, s. 818.

Działanie systemu intuicyjnego prowadzi do sądów nieinferencyjnych¹⁰ i wiąże się zazwyczaj z doświadczeniem afektywnym, w tym z przeżyciem emocji moralnych. W przypadku systemu rozumowego emocje odgrywają zdecydowanie mniejszą rolę, a sądy są zawsze wynikiem przeprowadzenia – krok po kroku – procesu świadomego wnioskowania. Haidt¹¹ uznaje, że intuicje moralne generowane są w pewnym zakresie na podstawie czynników o charakterze wrodzonym, a ich treść zależy od kontekstu sytuacyjnego.

System rozumowy wykorzystuje dla potrzeb moralności bardziej ogólne mechanizmy poznawcze, które umożliwiły refleksyjne myślenie i w efekcie rozwijanie kultury. Fakt, że na pewnym etapie ewolucji pojawił się ten system i zajął się rozwiązywaniem problemów znajdujących się wcześniej wyłącznie w domenie systemu intuicyjnego umożliwił radzenie sobie w środowisku instytucji kulturowych. Jednocześnie zapoczątkował problemy, które wraz z rozwojem kultury narzmiwały w wyniku opóźnienia ewolucyjnego.

Opóźnienie ewolucyjne (*evolutionary lag*) polega na tym, że adaptacyjne zmiany w genomie pojawiają się wolniej w stosunku do zmian w środowisku¹². W konsekwencji ewolucja biologiczna, w tym ewolucja mózgu, nie nadąża za ewolucją kulturową. Warunki, w których żyje współczesny człowiek, coraz mniej przypominają warunki, w których wyewoluował mózg *homo sapiens*, co prowadzi – zdaniem wielu badaczy – między innymi do konfliktów między systemem intuicyjnym i rozumowym, skutkujących moralną dezorientacją.

System intuicyjny w nowych warunkach kulturowych może zawodzić między innymi z tego powodu, że nie jest wrażliwy na bodźce, które nie występowały w czasie jego wykształcania lub reaguje wyłącznie na bodźce podobne do tych, które były ważne w środowisku grup łowiecko-zbierackich.

Przejawem dezorientacji tego systemu jest niespójność decyzji moralnych podejmowanych w różnych kontekstach sytuacyjnych. Przykładów dostarczają między innymi badania prowadzone w tzw. paradygmacie wagonika¹³, w trakcie

¹⁰ Sądów, które nie są wynikiem świadomego wnioskowania prowadzącego od przesłanek do wniosku.

¹¹ J. Haidt, *The Emotional Dog...*, dz. cyt., s. 832–833.

¹² P. Barclay, M. van Vugt, *The Evolutionary Psychology of Human Prosociality: Adaptations, Byproducts and Mistakes*, [w:] *The Oxford Handbook of Prosocial Behavior*, red. D. A. Schroeder, W. G. Graziano, Oxford University Press, Oxford 2015, s. 48.

¹³ Por. G. Kahane, *The armchair and the trolley: an argument for experimental ethics*, „Philosophical Studies” 2013, nr 162, s. 422, <https://doi.org/10.1007/s11098-011-9775-5>.

których badani mają zdecydować, czy dopuszczalne moralnie jest zabicie jednej osoby w celu uratowania kilku innych. W klasycznej wersji tego dylematu badani decydowali, czy akceptowalne moralnie jest przestawienie zwrotnicy kolejowej w taki sposób, aby nadjeżdżający wagonik zjechał na boczny tor, zabijając jedną osobę, w celu uratowania pięciu osób, przywiązanych do głównego toru. W jednej z wielu modyfikacji tego podstawowego wariantu badani muszą zdecydować, czy dopuszczalne jest zepchnięcie z wiaduktu osoby dostatecznie korpulentnej, aby zatrzymać jadącą pod nim drezynę, co również uratuje pięć innych osób.

W przypadku większości badanych ocena moralnej dopuszczalności zabicia jednego człowieka, jeśli uratuje to życie kilku osobom, zależy od tego, czy czyn ten ma być dokonany przy pomocy narzędzia, czy też przez bezpośredni (fizyczny) kontakt z ofiarą¹⁴. Badani nie są jednak w stanie wskazać – i nie sposób uznać, że możliwe jest wskazanie – istotnych racji moralnych, którymi można byłoby uzasadnić przypisywanie takiego znaczenia kwestii sposobu działania. Obserwowane zróżnicowanie sądów moralnych w zależności od sposobu działania sprawcy ocenianego czynu ma więc charakter w znacznym stopniu irracjonalny.

Irracjonalność tę tłumaczy się konfliktem między systemem intuicyjnym i rozumowym. Wyobrażenie sobie działania polegającego na użyciu własnych rąk w celu uśmiercenia człowieka uruchamia system intuicyjny¹⁵, podczas gdy wyobrażenie posłużenia się zwrotnicą kolejową aktywuje system rozumowy. Ponieważ systemy te wykorzystują odmienne kryteria oceny, prowadzą do zasadniczo odmiennych decyzji. Jesteśmy przekonani, że analiza sposobu działania tych systemów umożliwia określenie, w jaki sposób czynniki kulturowe mogą wpływać i wpływają na oceny oraz decyzje moralne.

2. Emocje i rozum

W realnych sytuacjach życiowych, w których formułowane są oceny i podejmowane decyzje, zazwyczaj uruchamiany jest pierwszy, starszy filogenetycznie system, który określany jest często mianem intuicyjnego. System intuicyjny bierze przede wszystkim pod uwagę te aspekty sytuacji, które były istotne w środowisku ewolucji umysłu¹⁶.

¹⁴ F. Cushman, L. Young, M. Hauser, *The Role of Conscious Reasoning...*, dz. cyt., s. 1084.

¹⁵ Tamże, s. 1087.

¹⁶ Por. S. Florek, *Intuicyjne i krytyczne...*, dz. cyt., s. 135.

Jonathan Haidt¹⁷ porównuje osąd moralny do estetycznego, uznając, że za moralne wybory i oceny odpowiadają emocje moralne („zmysł moralny”), które wyznaczają rozstrzygnięcia wtórnie uzasadniane przez rozum. Stanowisko to podziela współcześnie wielu badaczy¹⁸. Joshua Greene i jego współpracownicy wykazali, że w przypadku dylematów personalnych mózg przetwarza informację o wiele bardziej „emocjonalnie” niż w przypadku dylematów niepersonalnych¹⁹. Dylematy „personalne” to dylematy, w których rozważane jest bezpośrednie, intencjonalne wyrządzenie krzywdy osobie, inne dylematy określane są jako niepersonalne .

Klasycznym przykładem dylematów personalnych i niepersonalnych są dylematy wykorzystywane w – przywołanym powyżej – „paradygmacie wagonika”: dylemat „zwrotnicy” ma charakter niepersonalny; a dylemat „wiaduktu” – charakter personalny. Wyniki wielu badań, w których stosowano dylematy personalne i niepersonalne, wskazują, że w przypadku dylematów personalnych ludzie kierują się zazwyczaj emocjami, a w przypadku dylematów niepersonalnych – rozumowaniem, które ma charakter utylitarystyczny, czyli jest skoncentrowane na bilansie zysków i strat.

Ujawnia się w ten sposób działanie tzw. zasady kontaktu, którą – jak uważają Cushman i współpracownicy²⁰ – kierują się nieświadomie badani. Bezpośrednie, fizyczne oddziaływanie na ofiarę bądź jego brak sprawiają, że czyn zyskuje zupełnie inną ocenę moralną; chociaż na gruncie racjonalnego, rozumowego namysłu nie sposób uznać, że czynnik ten jest istotny.

¹⁷ J. Haidt, *The Emotional Dog...*, dz. cyt., s. 814–834.

¹⁸ Nie ma jednak powszechnej zgody w tej kwestii. Niektórzy (np. J. Mikhail J., *Elements of Moral Cognition: Rawl's Linguistic Analogy and the Cognitive Science of Moral and Legal Judgment*, Cambridge University Press, New York 2011) uważają, że traktowanie pobudzenia afektywnego jako czynnika o decydującym znaczeniu nie jest w stanie wyjaśnić zróżnicowania decyzji moralnych w sytuacjach, które nie angażują emocjonalnie podmiotu. Niektórzy uważają, że sytuacja jest bardziej złożona. Steven Stich sądzi nawet, że umysł przy rozwiązywaniu problemów moralnych posługuje się raczej zlepkiem niepowiązanych ze sobą dyrektyw, heurystyk i zasad, a nie „elegancką maszyną” (S. Stich, *Is Morality an Elegant Machine or a Kludge?*, „Journal of Cognition and Culture” 2006, nr 6, s. 1).

¹⁹ J. D. Greene, R. B. Sommerville, L. E. Nystrom, J. M. Darley, J. D. Cohen, *An fMRI investigation of emotional engagement in moral judgment*, „Science” 2001, nr 293, s. 2105–2108, <https://doi.org/10.1126/science.1062872>.

²⁰ F. Cushman, L. Young, M. Hauser, *The Role of Conscious Reasoning and Intuition in Moral Judgement*, „Psychological Science” 2006, nr 17, s. 1083.

Warto przy tym zauważyć, że myślenie utylitarystyczne jest charakterystyczne dla socjopatów²¹. Zazwyczaj w trakcie rozwiązywania dylematów moralnych ignorują oni nieistotną dla problemu okoliczność, jaką jest sposób dokonania zabójstwa i wybierają działanie minimalizujące ogólną ilość ofiar.

Socjopaci przejawiają poważne deficyty w zakresie empatii, doświadczania emocji moralnych, uczenia się w drodze warunkowania awersyjnego i kontroli zachowania. Wyniki badań z użyciem nowoczesnych metod monitorowania mózgu świadczą, że specyfika funkcjonowania umysłu socjopaty polega na dysfunkcji rejonów odpowiedzialnych za przetwarzanie informacji emocjonalnej związanej z reakcjami na zagrożenie i antycypacją kary, monitorowaniem i planowaniem działania, przy niezaburzonym działaniu rejonów odpowiedzialnych za racjonalne myślenie, rozwiązywanie problemów, rozumowanie werbalne, pamięć krótkotrwałą²². Stan badań wskazuje więc w ich przypadku na deficyty w działaniu, pierwszego, filogenetycznie starszego systemu podejmowania decyzji moralnych.

Sądzymy, że we współczesnym środowisku kulturowym występuje wiele czynników, które sprawiają, że proces wartościowania i podejmowania decyzji moralnych nabiera takiego „socjopatycznego” charakteru.

3. Kulturowe narzędzia zła moralnego

Tzw. kultura materialna oraz instytucje kulturowe mogą sprawić, że umysły normalnych ludzi „przestawiają się” na tryb działania umysłu socjopatycznego. Mamy tutaj na myśli takie artefakty umożliwiające szkodzenie innym osobom – w tym zabijanie ich – jak: a) broń i technologie; b) systemy organizacji społecznej; c) ideologie i zabiegi językowe.

²¹ R. Blakey, A.D. Askelund, M. Boccanera, J. Immonen, N. Plohl, C. Popham, C. Sorger, J. Stuhldreier, *Communicating the Neuroscience of Psychopathy and Its Influence on Moral Behavior: Protocol of Two Experimental Studies*, „Frontiers in Psychology” 2017, nr 8, <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2017.00294>.

²² Za: L. Mealey, *The sociobiology of sociopathy: An integrated evolutionary model*, „Behavioral and Brain Sciences” 1995, nr 18, s. 523–599, <https://doi.org/10.1017/S0140525X00039595>; por. też R. J. R. Blair, *Psychopathy: cognitive and neural dysfunction*, „Dialogues in Clinical Neuroscience” 2013, nr 15(2), s. 181–190; na temat ograniczeń i wyzwań związanych z neuroobrazowaniem: T. E. Moffitt, *Male antisocial behaviour in adolescence and beyond*, „Nature Human Behaviour” 2018, nr 2, s. 177–186, <https://doi.org/10.1038/s41562-018-0309-4>.

3.1. Narzędzia materialne i technologie

Na fundamentalną rolę narzędzi w procesie eskalacji agresji człowieka zwrócił uwagę – prawdopodobnie jako pierwszy – Konrad Lorenz w swej słynnej książce *Tak zwane zło*²³. Lorenz zauważył, że człowiek nie posiada wrodzonego, efektywnego systemu hamującego agresję wewnątrzgatunkową, gdyż nie był on potrzebny w przypadku gatunku niewyposażonego w adaptacje służące do zabijania, które posiadają drapieżniki. Brak takiego systemu stał się poważnym problemem, gdy ludzie zaczęli używać narzędzi umożliwiających zabijanie. Pierwszym takim narzędziem był prawdopodobnie kamień.

Rozwój technologiczny umożliwił wytworzenie narzędzi – począwszy od tłuka pięściowego, a skończywszy na broni nuklearnej – które umożliwiły zadawanie śmierci z coraz to większego dystansu od ofiary i na coraz większą skalę. Dystans od ofiary, który występuje w większości przypadków zabijania za pośrednictwem narzędzi sprawia, że dla sprawcy cierpienie poszkodowanego staje się niewidoczne, a on sam jest anonimowy. Nasilenia agresji i przemocy należy zresztą spodziewać się w przypadku wszystkich interakcji międzyludzkich, w których pośrednikiem są narzędzia wprowadzające dystans między potencjalnym sprawcą a ofiarą. Dobrym tego przykładem jest cyberbullying²⁴.

Wydaje się, że oprócz rozumowania moralnego, które łatwo ulega sile nawet mało znaczących argumentów, nic nie jest w stanie powstrzymać zadawania śmierci i cierpienia przy użyciu nowoczesnych technologii, które sprawiają, że nie dochodzi do aktywacji systemu intuicyjnego/afektywnego, gdyż nie występuje stymulacja bodźcowa charakterystyczna dla bezpośredniego kontaktu z drugim człowiekiem, na którą system ten jest wrażliwy.

Można oczywiście mnożyć analogiczne przykłady dezaktywacji systemu intuicyjnego, wynikające z rozwoju kultury materialnej. Szczególnie powszechnym jest separowanie się konsumentów od drastycznych szczegółów procesu pozyskiwania mięsa, pozostawianie tej sfery przedsiębiorcom, a co za tym idzie – izolowanie się od bodźców związanych z zabijaniem i nierzadko okrutnym traktowa-

²³ K. Lorenz, *Tak zwane zło*, tłum. A. D. Tauszyńska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1996.

²⁴ M. Walrave, W. Heirman. *Cyberbullying: Predicting victimisation and perpetration*. „Children & Society” 2009, nr 25(1), s. 59–72, <https://doi.org/10.1111/j.1099-0860.2009.00260.x>.

niem istot, których cierpienie z uwagi na fenotypowe podobieństwo do ludzi, mogłyby wywoływać odruchy litości.

3.2. Systemy organizacji społecznej

Fakt funkcjonowania człowieka w określonym kontekście społecznym w oczywisty sposób wpływa na proces wartościowania i podejmowania decyzji istotnych z punktu widzenia moralności. Fundamentalne znaczenie może tu mieć jedna z kluczowych cech człowieka jako istoty społecznej, a mianowicie – pojawiająca się już u dzieci w okresie poniemowlęcym – skłonność do dzielenia świata społecznego na „swoich” i „obcych”.

Warunkująca tę skłonność kompetencja poznawcza, polegająca na identyfikowaniu podobieństw i różnic z perspektywy ewolucyjnej psychologii poznawczej, jest kompetencją kluczową, gdyż umożliwia działanie biologicznie racjonalne²⁵ – nakierowane na maksymalizację dostosowania łącznego jednostki, którego miarą jest sukces reprodukcyjny osobnika oraz jego krewnych. Osiągnięcie tego celu możliwe jest wyłącznie poprzez poszerzanie sfery tego, co *moje* w drodze pozyskiwania zasobów od osobników, które – dokonując uproszczenia – można określić jako niespokrewnione, a więc od obcych. Jak się przyjmuje, mechanizm określania stopnia podobieństwa odnosił się pierwotnie wyłącznie do wyglądu ciała oraz zachowania osobnika. Pojawienie się kultury materialnej i niematerialnej sprawiło, że „na wejściach” mechanizmu poznawczego odpowiedzialnego za określanie podobieństwa znalazły się zupełnie nowe bodźce²⁶ – takie jak np. ubiór, określone preferencje filozoficzne, ideologiczne i estetyczne, czy nawet oznaki sympatii dla określonego klubu sportowego. W konsekwencji zaczęły one wywoływać reakcje analogiczne do wywoływanych przez osoby spokrewnione lub niespokrewnione.

W systemach totalitarnych zmasowane zabiegi propagandowe mogą prowadzić do takiego przedstawiania przedstawicieli grup obcych, które sprawia, że jawią się oni jako konkurenci do – ograniczonej przecież – puli zasobów (jak np.

²⁵ S. Florek, *Racjonalność, zło i ewolucja*, „Archeus. Studia z bioetyki i antropologii filozoficznej” 2011, nr 12, s. 89–106.

²⁶ Za: D. L. Krebs, *Morality. An Evolutionary Account*, „Perspectives on Psychological Science” 2008, nr 288, s. 156.

dobrze płatna praca lub świadczenia socjalne), osoby na niższym poziomie rozwoju kulturowego lub ludzie posiadający cechy, które mogą zagrażać grupie własnej. Rodzące się przekonanie społeczne, że obcy jest elementem niepożądanym społecznie, wzmacniają komunikaty dehumanizujące lub wręcz demonizujące „innych”. Konsekwencją może być przekonanie, że uniwersalne, podzielane przez członków społeczności dominującej przekonania i zasady moralne nie dotyczą członków wrogiej grupy.

Na proces wartościowania i podejmowania decyzji relewantnych moralnie może mieć też wpływ konieczność funkcjonowania jednostki w obrębie tzw. instytucji totalnych²⁷. Przykładem takiej instytucji jest zakład karny. Jak przekonuje Marek Kosewski, dla osób uwięzionych kara pozbawienia wolności jest przede wszystkim sytuacją upokorzenia. Według Kosewskiego: „Jeśli człowiek dostatecznie długo znajduje się w sytuacji upokorzenia, utrwalają się w nim pewne przekonania pozwalające mu chronić integralność osobowości i poczucie godności”²⁸. Dla członków najwyższej kasty więziennej (w polskich warunkach nazywanej „grypsującymi”) charakterystyczne jest traktowanie innych więźniów jako „niższych form życia” – „frajerów” lub „poszkodowanych” (cweli), co pozwala dowartościować się grypsującym i zachować podstawowy poziom poczucia godności. Zarazem jednak, grypsujący dopuszczają różne formy krzywdzenia członków niższych kast, a więc takie zachowania, które uważają za naganne w odniesieniu do członków grupy własnej. Jednym z elementów procesu *prizonizacji*, adaptowania się do więziennych warunków, jest też rytualizacja zachowania, polegająca na tym, że „poczucie własnej wartości i godności rytualista zyskuje wyłącznie poprzez podporządkowanie swych czynności regułom postępowania, bez konieczności uwzględniania w ocenie moralnej czynności innych ważnych aspektów, takich jak cele i skutki czynności”²⁹. Tak więc utrwalony w świadomości jednostek podział świata społecznego na „lepszycy” i „gorszyzy” może prowadzić do swoistej „automatyzacji” procesu podejmowania decyzji relewantnych moralnie.

W kontekście, który dla procesu podejmowania decyzji moralnych tworzą przejawy organizacji życia społecznego, warto wspomnieć o systemach biurokra-

²⁷ E. Goffman, *Asylums*, Anchor, New York 1961.

²⁸ M. Kosewski, *Ludzie w sytuacjach pokusy i upokorzenia*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1985, s. 86.

²⁹ Tamże, s. 34.

tycznych. W świecie zhierarchizowanych instytucji biurokratycznych odpowiedzialność za podejmowane działania (w tym takie, które krzywdzą innych) staje się iluzją. Odpowiedzialność moralna jest rozpraszana lub rozmywana, gdyż bezpośredni wykonawcy czynów okrutnych działają zgodnie z poleceniem lub rozkazem osób stojących wyżej w hierarchii. Z kolei zwierzchnicy lub „ideolodzy” nie poczuwają się do odpowiedzialności, gdyż najczęściej nie wyrządzają krzywdy osobiście. Jednocześnie możemy mieć do czynienia z procesem przypisywania odpowiedzialności za niepowodzenia członkom grupy obcej, którzy pełnią rolę „kózłów ofiarnych”.

3.3. Ideologie i zabiegi językowe – kulturowe narzędzia opresji

Jak się wydaje, wpływ kontekstu kulturowego na podejmowanie decyzji relevantnych moralnie oraz mechanizmy tego wpływu widać szczególnie w sytuacjach, w których konsekwencje decyzji mogą mieć żywotne (w sensie dosłownym) znaczenie dla jednostek lub grup ludzi. Przykłady takich sytuacji to działania wojenne i aktywność przestępcza. W obu tych kontekstach mamy do czynienia ze zjawiskiem, które wybitny amerykański kryminolog Glenn Walters określił terminem „zmiękczenie” (*mollification*)³⁰. Najogólniej rzecz ujmując, chodzi o różne rodzaje usprawiedliwień niemoralnej aktywności.

Jak wskazują badania psychologów poznawczych, jedną z najistotniejszych prawidłowości psychologicznych jest dążenie do spójności poznawczej, a więc do posiadania względnie trwałego zestawu poglądów, postaw i oczekiwań na temat otaczającej rzeczywistości oraz samego siebie. Mechanizm ten ma uzasadnienie psychoewolucyjne. Złożone reprezentacje poznawcze – przy ograniczonych możliwościach komputacyjnych umysłu – spowalniałyby, o ile nie uniemożliwiały, podejmowanie decyzji, które w pewnych wypadkach muszą zapaść niezwłocznie. Choć wykorzystanie uproszczonej, lecz spójnej reprezentacji poznawczej zazwyczaj nie prowadzi do optymalnego rezultatu, to umożliwia działanie w sytuacji presji czasowej. Kognitywiści i psychologowie ewolucyjni zwracają więc uwagę na to, że nawet nieoptymalna decyzja podjęta na czas jest lepsza od optymalnej, lecz spóźnionej.

Konsekwencje uproszczonego trybu tworzenia reprezentacji mentalnych

³⁰ G. D. Walters. *The criminal lifestyle: Patterns of serious criminal conduct*, Sage Publications, Newbury Park, CA, 1990, s. 85.

i ich przetwarzania dla działania moralnego zostały dobrze opisane przez Alberta Bandurę, twórcę teorii społecznego uczenia się. Bandura wskazuje na mechanizmy psychologiczne, umożliwiające jednostce „moralną dezaktywację” (*moral disengagement*)³¹. Tego typu zabiegi są powszechne w kontekście zachowań przestępczych. Ich wyrazem jest np. powszechne w środowisku podkultury więziennej dzielenie świata społecznego na „ludzi” i „frajerów”, przy czym przynależność do drugiej z wymienionych kategorii „uzasadnia” bycie ofiarą szykan ze strony „grypsujących” – „ludzi”³². Z tym samym mechanizmem dehumanizacji mamy do czynienia w przededniu działań wojennych. Dokonywanie czynów okrutnych jest często poprzedzane społeczną kampanią dehumanizującą wroga. Jak wskazuje Jackson, zanim rwandyjscy Hutu dokonali w 1994 roku masakry Tutsi, propaganda radiowa „określała Tutsi jako »inyenzi« albo »karaluchy«, a gazeta *Kangura* stwierdziła: »z karalucha nie może urodzić się motyl«³³. Powszechnie znane są także zabiegi retoryczne propagandy nazistowskiej, przedstawiające Żydów jako „robactwo” lub „zarazę”, co miało nie tylko znaczenie dehumanizujące (stwarzające barierę gatunkową: „my – ludzie” vs. „oni – niższe formy istnienia”), ale prowadziło do demonizacji członków społeczności, którzy mieli zostać poddani eksterminacji. W kontekście ewolucyjnym możemy tu mówić o wzbudzaniu poczucia zagrożenia oraz wstrętu³⁴, które motywują do ochrony zdrowia i życia jednostki, nawet kosztem działań niemoralnych.

Zabiegi semantyczne, sprzyjające popełnianiu czynów złych moralnie, mogą się też wyrażać np. w stosowaniu eufemistycznych zwrotów. Przykładowo, sprawca przestępstwa może umniejszać swoją odpowiedzialność moralną, relacjonując okoliczności bezosobowo („stało się”) lub stosując określenia łagodniejsze,

³¹ A. Bandura, *Reflections on Moral Disengagement*, [w]: *Bandura: A Leader in Psychology*, red. G.V. Caprara, Franco Angeli, Milan 1997, s. 23–41.

³² S. Przybyliński, *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*, Impuls, Kraków 2007.

³³ R. Jackson, *Psychospołeczna konstrukcja agresywnych dyskursów politycznych: psychopatologia w życiu politycznym*, [w]: *Przemoc i marginalizacja. Patologie społecznego dyskursu*, red. P. Piotrowski, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004, s. 55.

³⁴ D. L. Smith, *Najbardziej niebezpieczne ze zwierząt. Natura ludzka i przyczyny wojen*, tłum. A. E. Eichler, CiS, Warszawa 2011.

nie sugerujące potępienia moralnego („zabrać ze sklepu” zamiast „ukraść”). Zdaniem Drummonda³⁵ istnieje kilka typów racjonalizacji zabijania, które mają charakter uniwersalny kulturowo. Należą do nich: prowokacja ze strony ofiary, przypadkowy lub nieintencjonalny charakter czynu, samoobrona oraz zobowiązanie moralne, wynikające z obrony kluczowych wartości lub świętych zasad.

Oceny moralnej zachowań okrutnych nie ułatwia postępujące zjawisko mediatyzacji życia społecznego. Niektóre, ewidentnie naganne praktyki są opisywane językiem bezosobowym, inne zaś nagłaśniane; w obu przypadkach efektem jest rosnąca niejasność co do ich wartościowania moralnego. Jak pisze Jarecka: „W dyskursie medialnym używa się także określeń, w których człowiek zupełnie znika. Nie mówi się o ofiarach w narracjach wojennych, ale np. o zatopieniach: »dwa pancerniki poszły na dno«. Można odnieść wrażenie, że to bezzałogowe, zdalnie sterowane zabawki zostały zatopione”³⁶. Równocześnie, zwłaszcza w kontekście „wojny z terroryzmem” bohaterami mediów, wręcz celebrytami, stają się tacy ludzie, jak amerykański snajper Chris Kyle, który podczas pobytu w Iraku zabił ponad 160 osób. Po powrocie do USA wydał książkę³⁷, a na podstawie jego historii Clint Eastwood nakręcił film fabularny *Snajper* z Bradleyem Cooperem w roli tytułowej. W związku z promocją swojej książki, w lipcu 2012 roku Kyle przyjechał do Polski. W mediach elektronicznych, z okazji tej wizyty pojawiło się kilka wypowiedzi byłego komandosa. Kyle potwierdził między innymi fakt, że dehumanizacja jest mechanizmem niezbędnym podczas służby na froncie: „Nie możesz zabijać i czuć się ze sobą dobrze. Więc musisz dehumanizować wroga”³⁸. Twierdził również, że stosowanie tzw. *waterboardingu*, czyli metody przesłuchań, opartej na podtapianiu, nie jest niczym nagannym. Czytając niektóre wypowiedzi można było odnieść wrażenie, że żołnierz Navy Seal odbywał misję humanitarną: „Często słyszę, że **ocaliłem** [wyróżnienie – S.F. i P.P.] setki ludzi. Ale jedno muszę powiedzieć: pamięta się nie tych, których się ocaliło. Pamięta się tych, których nie

³⁵ J. T. Drummond, *From the northwest imperative to global jihad: social psychological aspects of the construction of the enemy, political violence, and terror*, [w:] *The psychology of terrorism [A public understanding, vol. 1]*, red. C. E. Stout, Praeger, Westport 2002, s. 49–95.

³⁶ U. Jarecka, *Nikczemny wojownik na słusznej wojnie. Wybrane aspekty obrazu wojny w mediach wizualnych*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2008, s. 161.

³⁷ C. Kyle, S. McEwen i J. DeFelice, *Cel snajpera*, tłum. M. Romanek, Znak, Kraków 2012.

³⁸ http://www.wysokieobcasy.pl/wysokieobcasy/1,53668,12393039,Zawod_snajper.html?disableRedirects=true [dostęp: 30.05.2018].

udało się ocalić³⁹. Upublicznianie i nagłaśnianie narracji tego typu może prowadzić do niebezpiecznej relatywizacji w zakresie wartościowania moralnego.

Przypadek Chrisa Kyle'a jest również symptomatyczny z innego względu. Zabijanie ludzi „na odległość”, za pomocą karabinu snajperskiego z lunetą, to typowy przykład dezaktywizacji systemu intuicyjnego/afektywnego. Hamulce moralne są osłabiane poprzez użycie narzędzia w postaci zaawansowanej technologicznie broni oraz faktu, że zabija się osobę, którą od sprawcy dzieli duży dystans (w wypadku wspomnianego snajpera wynoszący nawet 1920 metrów). Dodatkowo, zabójca funkcjonuje w sytuacji agenta (por. *agentic state*⁴⁰), profesjonalisty, racjonalnie wykonującego swoją pracę. Osoba taka uważa zabijanie innych za dopuszczalne ze względu na kontekst społeczny, w którym działa (rozkaz – wojna z terroryzmem – patriotyzm). Odpowiedzialność moralna zostaje przeniesiona ze sprawcy na autorytet (dowódcy, władz państwa) i w efekcie normy moralne przestają regulować zachowanie. Dystans fizyczny od ofiary oraz użycie skomplikowanej broni odsuwa refleksję moralną. Reagowanie empatyczne nie jest możliwe, gdyż snajper skupia się na wyrównywaniu oddechu, obliczaniu siły wiatru i korygowaniu innych parametrów strzału do anonimowego wroga.

4. Konkluzja

Rozwój kultury sprawia, że system generujący intuicje moralne w wielu przypadkach zawodzi. Siła reakcji afektywnej na krzywdę i adekwatnej oceny moralnej zależy od podobieństwa skrzywdzonej istoty do człowieka, który jest świadkiem lub sprawcą krzywdy. Reakcja afektywna jest zazwyczaj o wiele słabsza, a ocena moralna działania błędna, gdy krzywdzeni są ludzie, których podobieństwa do nas nie jesteśmy w stanie dostrzec lub którzy, mimo fundamentalnych podobieństw, wyglądają lub zachowują się odmiennie od podejmującego decyzje moralne podmiotu. Tak więc osobami szczególnie narażonymi na działania okrutne są ludzie zdeformowani, okaleczeni, płody, starcy, ludzie o innym kolorze skóry, inaczej

³⁹ http://usa.se.pl/nowy-jork/nowy-jork-ameryka/najsynnieszy-snajper-usa-zabity-na-strzelnicy_305049.html [30.05.2018].

⁴⁰ S. Milgram, *Some conditions of obedience and disobedience to authority*, „*Human relations*” 1965, nr 18(1), s. 57–76; tenże, *Obedience to authority: An experimental view*, Tavistock Publications, London 1974.

ubrani, o innych przekonaniach, preferencjach seksualnych czy statusie społecznym. Im większy jest dystans (fizyczny lub psychologiczny) w stosunku do *innych*, tym łatwiej jest podjąć krzywdzącą ich decyzję. Zachowaniom okrutnym sprzyja również kontekst społeczny – w sytuacji kryzysowej lub zagrażającej interesom grupy własnej nasila się tendencja do dehumanizowania rywali lub członków wrogiej grupy.

Biorąc pod uwagę powyższe, sądzimy, że wskazane jest: a) upowszechnianie wiedzy na temat opisanych mechanizmów psychologicznych; b) uwrażliwianie – zwłaszcza w obliczu napięć społecznych – na przejawy dehumanizowania innych i podejmowania krzywdzących ich decyzji moralnych; c) tworzenie odpowiednich narzędzi kulturowych, które umożliwią akcentowanie istotnych podobieństw i ignorowanie akcydentalnych różnic.

Bibliografia

- Bandura A., *Reflections on Moral Disengagement*, [w]: *Bandura: A Leader in Psychology*, red. G.V. Caprara, Franco Angeli, Milan 1997, s. 23-41.
- Barclay P., van Vugt M., *The Evolutionary Psychology of Human Prosociality: Adaptations, Byproducts and Mistakes*, [w:] *The Oxford Handbook of Prosocial Behavior*, red. D. A. Schroeder, W. G. Graziano, Oxford University Press, Oxford 2015.
- Blair R. J. R., *Psychopathy: cognitive and neural dysfunction*, „Dialogues in Clinical Neuroscience” 2013, nr 15(2), s. 181–190.
- Cushman F., Young L., Hauser M., *The Role of Conscious Reasoning and Intuition in Moral Judgement*, „Psychological Science” 2006, nr 17, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9280.2006.01834.x>.
- Drummond J. T., *From the northwest imperative to global jihad: social psychological aspects of the construction of the enemy, political violence, and terror*, [w:] *The psychology of terrorism [A public understanding, vol. 1]*, red. C.E. Stout, Praeger, Westport 2002, s. 49–95.
- Florek S., *Racjonalność, zło i ewolucja*, „Archeus. Studia z bioetyki i antropologii filozoficznej” 2011, nr 12, s. 89–106.
- Florek S., *Intuicyjne i krytyczne myślenie moralne*, „Słupskie Studia Filozoficzne” 2012, nr 11, s. 125–136.
- Greene J. D., Sommerville R. B., Nystrom L. E., Darley J. M., Cohen J. D., *An fMRI investigation of emotional engagement in moral judgment*, „Science” 2001, nr 293, s. 2105–2108, <https://doi.org/10.1126/science.1062872>

- Haidt J., *The emotional dog and its rational tail: A social intuitionist approach to moral judgment*, „Psychological Review” 2001, nr 108, s. 814–834, <https://doi.org/10.1037/0033-295X.108.4.814>.
- Hauser M., Cushman F., Young L., Kang-Xing Jin R., Mikhail J., *A dissociation between moral judgments and justifications*, „Mind and Language” 2007, nr 22, s. 1–22, <https://doi.org/10.1111/j.1468-0017.2006.00297.x>.
- Goffman E., *Asylums*, Anchor, New York 1961.
- Goldman A., *Ethics and Cognitive Science*, „Ethics” 1993, nr 103, s. 337–360, <https://doi.org/10.1086/293500>.
- Jackson R., *Psychospołeczna konstrukcja agresywnych dyskursów politycznych: psychopatologia w życiu politycznym*, [w]: *Przemoc i marginalizacja. Patologie społecznego dyskursu*, red. P. Piotrowski, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004.
- Jarecka U., *Nikczemny wojownik na słusznej wojnie. Wybrane aspekty obrazu wojny w mediach wizualnych*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2008.
- Kahane G., *The armchair and the trolley: an argument for experimental ethics*, „Philosophical Studies” 2013, nr 162, s. 421–445, <https://doi.org/10.1007/s11098-011-9775-5>.
- Kahneman D., *Maps for Bounded Rationality*, „American Economic Review” 2003, nr 93, s. 1449–1475, <https://doi.org/10.1257/000282803322655392>.
- Kosewski M., *Ludzie w sytuacjach pokusy i upokorzenia*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1985.
- Kyle C., McEwen S., DeFelice J., *Cel snajpera*, tłum. M. Romanek, Znak, Kraków 2012.
- Lorenz K., *Tak zwane zło*, tłum. A. D. Tauszyńska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1996.
- Mealey L., *The sociobiology of sociopathy: An integrated evolutionary model*, „Behavioral and Brain Sciences” 1995, nr 18, s. 523–599, <https://doi.org/10.1017/S0140525X00039595>.
- Mikhail J., *Elements of Moral Cognition: Rawl’s Linguistic Analogy and the Cognitive Science of Moral and Legal Judgment*, Cambridge University Press, New York 2011.
- Milgram S., *Some conditions of obedience and disobedience to authority*, „Human relations”, 1965, nr 18(1), s. 57–76.
- Milgram S., *Obedience to authority: An experimental view*, Tavistock Publications, London 1974.
- Moffitt T. E., *Male antisocial behaviour in adolescence and beyond*, „Nature Human Behaviour” 2018, nr 2, s. 177–186, <https://doi.org/10.1038/s41562-018-0309-4>.
- Przybyliński S., *Podkultura więzienna – wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*, Impuls, Kraków 2007.
- Smith D. L., *Najbardziej niebezpieczne ze zwierząt. Natura ludzka i przyczyny wojen*, tłum. A. E. Eichler, CiS, Warszawa 2011.
- Stich S., *Is Morality an Elegant Machine or a Kludge?*, „Journal of Cognition and Culture” 2006, nr 6, s. 181–189.
- Tessman L., *Moral Failure: On the Impossible Demands of Morality*, Oxford University Press, Oxford 2015.

Walrave M., Heirman W., *Cyberbullying: Predicting victimisation and perpetration*. „Children & Society” 2009, nr 25(1), s. 59–72, <https://doi.org/10.1111/j.1099-0860.2009.00260.x>.

Walters G. D., *The criminal lifestyle: Patterns of serious criminal conduct*, Sage Publications, Newbury Park, CA, 1990.

http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,53668,12393039,Zawod__snajper.html?disableRedirects=true [dostęp: 30.05.2018].

http://usa.se.pl/nowy-jork/nowy-jork-ameryka/najsynniejszy-snajper-usa-zabity-na-strzelnicy_305049.html [dostęp: 30.05.2018].

Summary

Culture-related tools of moral evil – cognitive-evolutionary approach

The article shows that some theories of moral evil, formulated in different theoretical approaches, are complementary and can be integrated. It also indicates the explanatory value of the analysis of moral evil in the context of the phenomenon of the – so called – evolutionary lag and the specificity of the two systems of moral cognition: intuitive and reasoning one. The synthetic juxtaposition of the theories of different provenience provides additional support for theses that have been – more or less directly – formulated within their frameworks. The most important of these are the following claims (1) there is a tendency to gain resources at the expense of individuals considered (and labelled) as “strangers” (2) the use of cultural tools weakens the natural mechanisms of blocking aggression (2) ideologies or specific language practices facilitate violence against strangers. The article points out also possible solutions to the described problems related to evolutionary lag.

Keywords: evil, morality, cognitive science, evolution, psychology

Zusammenfassung

Kulturwerkzeuge des moralisch Bösen – eine kognitiv-evolutionäre Auffassung

Der Artikel zeigt, dass manche Konzepte des moralisch Bösen in unterschiedlichen theoretischen Auffassungen komplementär sind und sich integrieren lassen. Er weist auch auf den explanatorischen Wert der Analyse des moralisch Bösen im Kontext des Phänomens der evolutionären Verspätung und der Eigenart von zwei Systemen der moralischen Erkenntnis hin –

der intuitiven und der verstandesmäßigen. Eine synthetische Zusammensetzung von Konzepten unterschiedlicher Provenienz liefert eine zusätzliche Unterstützung für Thesen, die – mehr oder weniger unmittelbar – im Rahmen dieser Konzepte formuliert wurden. Zu den wichtigsten gehören folgende Thesen: (1) es gibt die Tendenz zur Gewinnung von Vorräten auf Kosten von Individuen, die als „fremd“ gelten (und abgestempelt werden) (2), der Gebrauch von Kulturwerkzeugen schwächt natürliche Mechanismen des Eindämmens von Aggression ab (3), Ideologien und bestimmte Sprachverfahren erleichtern Gewalt gegen Fremde. Im Artikel werden auch mögliche Lösungen der dargestellten Probleme gezeigt, die mit der evolutionären Verspätung verbunden sind.

Schlüsselworte: das Böse, Moral, Kognitivismus, Evolution, Psychologie

Ins Deutsche übersetzt von Anna Pastuszka

Information about Authors:

STEFAN FLOREK, Jagiellonian University in Krakow, Faculty of Management and Social Communication, Institute of Applied Psychology, Department of Forensic Psychology and Criminology; address for correspondence: ul. Łojasiewicza 4, 30-348 Kraków; e-mail: stefan.florek@uj.edu.pl

PRZEMYSŁAW PIOTROWSKI, Jagiellonian University in Krakow, Faculty of Management and Social Communication, Institute of Applied Psychology, Department of Forensic Psychology and Criminology; address for correspondence: ul. Łojasiewicza 4, 30-348 Kraków; e-mail: p.piotrowski@uj.edu.pl

